

BEATA BĘDZIK

Zachodniopomorski Uniwersytet Technologiczny w Szczecinie

**Aktywność czy bierność na obszarach wiejskich  
w województwie zachodniopomorskim**

**Wprowadzenie**

**P**roces ewolucji wymaga coraz innych bodźców. Przedwczoraj były to podstawowe czynniki produkcji tj. praca, ziemia, kapitał. Wczoraj – kapitał ludzki, dziś dodatkowo jeszcze informacja, a jutro będzie to kapitał społeczny. Rozwój wymaga coraz innych elementów wspomagających proces adaptowania do zmieniających się warunków i otoczenia. Jest to samonapędzające się koło, które z jednej strony umożliwia dostosowanie, jednocześnie z drugiej wymusza kolejne zmiany, jeśli ma to mieć charakter trwały. Przy niskim poziomie rozwoju dalsza ekspansja nie jest trudna i może nastąpić w sposób ekstensywny, poprzez wzrost nakładów lub intensywny poprzez poprawę wydajności. Przy wysokim jednak poziomie rozwoju dalsza poprawa nie jest łatwa, gdyż z jednej strony trudno w nieskończoność zwiększać nakłady zużywanych czynników, z drugiej coraz trudniej zwiększać efektywność już wysoce efektywnych czynników. Jednak ewolucja jaka odbywa się nie tylko w środowisku naturalnym, ale również gospodarczym nie jest ani jednorodna ani jednostajna, wobec czego w różnych momentach życia gospodarek, pierwszy plan stanowiący koło zamachowe gospodarki tworzą różne i zmieniające się determinanty. Biorąc pod uwagę wyczerpywanie się tanich zasobów pobudzających rozwój społeczno-gospodarczy, należy spodziewać się przetasowania w rankingu determinant

przyszłego, choć nie odległego, rozwoju. Wiele badań wskazuje, że kluczowym czynnikiem będzie kapitał społeczny, co nie jest dobrą wiadomością dla polskiej gospodarki, w której kapitał społeczny jest bardzo niski, żeby nie powiedzieć – nie istnieje. Jest to o tyle „groźne”, że proces jego budowania jest trudny i bardzo długi, więc nie będzie możliwe zbudowanie trwałych podstaw gospodarki w krótkim okresie.

Celem artykułu jest ocena stopnia aktywności mieszkańców obszarów wiejskich województwa zachodniopomorskiego. Jest to ważna determinanta procesów rozwojowych każdej społeczności, dlatego należy na bieżąco sprawdzać jej poziom, tendencje zmian oraz identyfikować źródła aktywności.

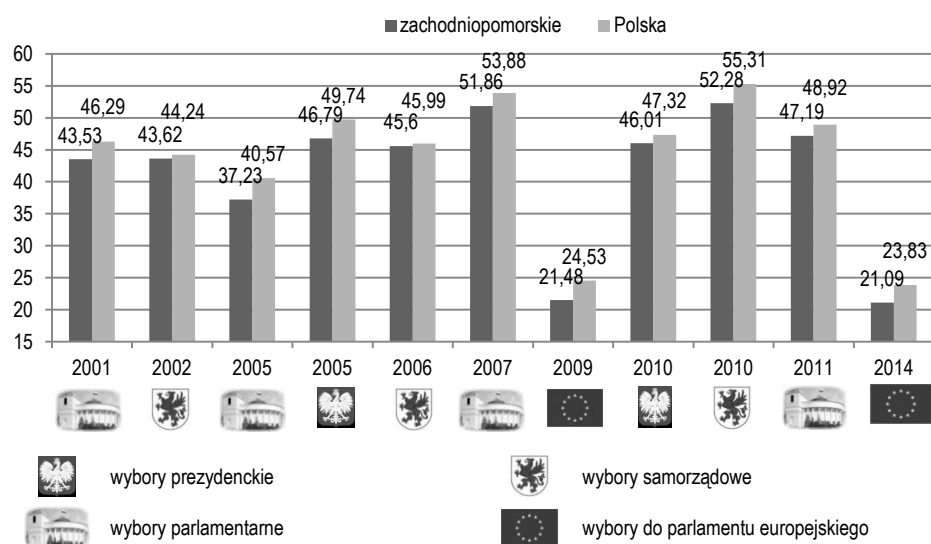
W artykule wykorzystano dane zaczerpnięte z Państwowej Komisji Wyborczej oraz badań przeprowadzonych wśród dorosłych mieszkańców gmin wiejskich województwa zachodniopomorskiego przy wykorzystaniu kwestionariusza ankiety. Badania pilotażowe zostały przeprowadzone w 2011 r., natomiast badania właściwie w 2012 i w 2013 r.. Badana próba liczyła 2409 osób, w tym 1396 kobiet i 1013 mężczyzn. W celu dokonania porównań podzielono respondentów na 3 grupy w zależności od miejsca zamieszkania. Pierwszą grupę stanowili respondenci z gmin wiejskich województwa zachodniopomorskiego liczących do 5 tys. mieszkańców. Grupę drugą respondenci z gmin od 5 do 10 tys. mieszkańców, a do grupy trzeciej zaliczono respondentów z gmin z co najmniej 10 tys. mieszkańców.

## **1. Wyniki badań**

Kapitał społeczny to czynnik relatywnie niedawno rozpoznany jako niezbędny bodziec rozwoju. Po raz pierwszy w dzisiejszym rozumieniu użyty, jak wskazuje literatura przedmiotu, przez Hanifana (1916, s. 130–138), który określał go poprzez wymierne substancje mające znaczenie w codziennym życiu większości ludzi tj. dobra wola, wzajemna sympatia, współczucie, współzycie społeczne wśród osób i rodzin tworzących jednostkę społeczną, wiejską wspólnotę. Jego rozważania odnoszą się do społeczności zgromadzonej wokół szkoły i jej rozwoju, ale są słuszne także w innych wspólnotach. Utrzymywanie kontaktu z sąsiadem, który utrzymuje kontakt ze swoimi sąsiadami, a tamci ze swoimi, powoduje akumulację kapitału społecznego, który może zaspokoić natychmiastowe potrzeby społeczne i który może posiadać potencjał społeczny

wystarczający do istotnej poprawy warunków życia w całej wspólnotcie. Tego typu spostrzeżenia są aktualne także dzisiaj, może nawet bardziej niż w początkach ubiegłego wieku z uwagi na wyczerpywanie tanich i dotychczas wystarczających czynników rozwoju społeczno-gospodarczego. Obecnie wiele analiz wskazuje, że wymieniane przez klasyczną ekonomię praca, ziemia i kapitał nie spełniają już swej roli kluczowego bodźca rozwoju. Gospodarki osiągnęły taki stopień prosperity, że dalsze poprawianie tego stanu wymaga nowych, nie eksploatowanych intensywnie wcześniej kategorii. Te zidentyfikowane i częściowo zweryfikowane empirycznie kategorie nazywa się czynnikami miękkimi. Nazwa odzwierciedla stopień ich wymierności, czy raczej niewymierności, ich ulotność i trudność uchwycenia w matematyczne ramy oraz dokonania porównań. W literaturze przedmiotu bardzo mocno akcentuje się znaczenie kapitału społecznego w rozwoju (por. m.in. Woolcock 1998, Woolcock i Narayan 2000, Fukuyama 2001, Sabatini 2007). Niektóre analizy wskazują także neutralne lub wręcz negatywne oddziaływanie na wybrane kategorie ekonomiczne (m.in. Hoyman i in. 2016, Durlauf 1999). Wydaje się jednak, że korzyści wspólnoty bogatej w kapitał społeczny przewyższają ewentualne negatywne konsekwencje.

Wobec tego, iż poziom kapitału społecznego przejawia się między innymi w aktywności lokalnej społeczności i jej angażowaniu się w sprawy wspólnoty przeanalizowano tę cechę mieszkańców zachodniopomorskich obszarów wiejskich. Aktywność w sferze publicznej i społecznej w województwie jest bardzo niska. Wskaźniki odnoszące się do kraju mimo, że na tle wysokorozwiniętych gospodarek są słabe, to jednak mimo wszystko lepsze niż te odnoszące się do województwa zachodniopomorskiego. Aktywność wyborcza w regionie wykazuje podobieństwo w tej sferze z tendencjami krajowymi, co przedstawia rysunek 1. W analizowanym okresie frekwencja w województwie jedynie dwa razy przekroczyła 50%, tj. w 2007 r. w wyborach parlamentarnych (51,9%) i w 2010 r. w wyborach samorządowych (52,3%), podczas gdy w pozostałych kształtowała się w pobliżu 40%. Niższa była jedynie w 2005 r. kiedy formułowano nowy parlament (37,2%) i w 2009 r. podczas wyborów do parlamentu europejskiego, w których wziął udział jedynie co piąty uprawniony mieszkaniec województwa (21,5%). Niestety tendencja jest spadkowa, co oznacza dalszą erozję kapitału społecznego i społeczeństwa obywatelskiego. Wyższa frekwencja dotyczyła wyborów prezydenckich w 2015 r. tj. 51,05%, choć podobnie jak w przypadku pozostałych była niższa niż w całym kraju 55,34%.



Rysunek 1. Frekwencja wyborcza w województwie zachodniopomorskim na tle kraju w latach 2001–2014

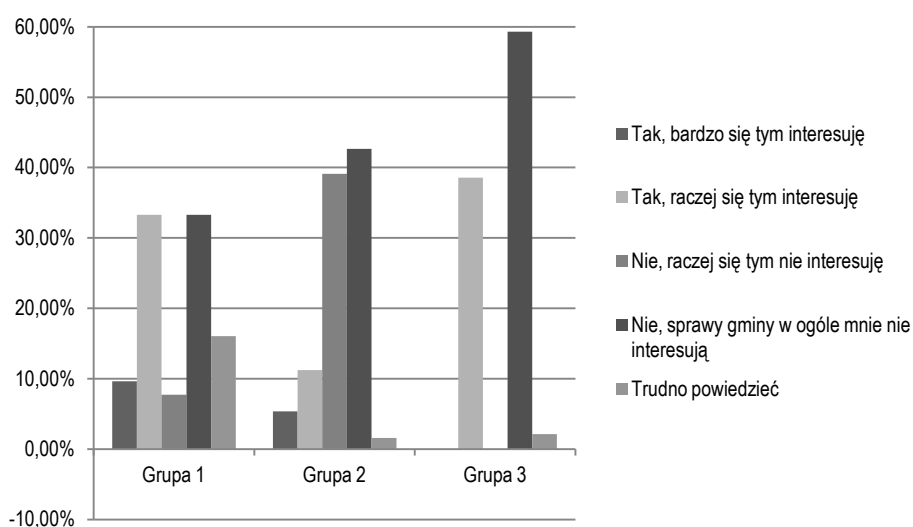
Źródło: opracowanie własne na podstawie danych Państwowej Komisji Wyborczej.

Uczestnictwo w wyborach jest ważne dlatego, że pokazuje ogólne nastawienie społeczeństwa do angażowania się w sprawy publiczne i społeczne. Osoby unikające udziału w wyborach są mniej skłonne do angażowania się także w inne inicjatywy uznając, że jako jednostki nie mają wpływu na otaczającą rzeczywistość. To osłabia więzi społeczne, wspólnotowe oraz potęguje poczucie bezsilności i w konsekwencji prowadzi do erozji kapitału społecznego.

Pozostałe komponenty kapitału społecznego takie jak sieci społeczne, powiązania między poszczególnymi członkami społeczności w Zachodniopomorskiem również nie jawią się korzystnie na tle pozostałych województw. Sieciowy wymiar kapitału społecznego przejawiający się uczestnictwem w różnego rodzaju stowarzyszeniach i organizacjach jest słabo rozwinięty w porównaniu zarówno do innych krajów europejskich, jak również innych województw.

Wyniki badań przeprowadzonych w województwie zachodniopomorskim wskazują, że w mniejszych społecznościach istnieje wyższy poziom zainteresowania sprawami gminy niż w społecznościach większych (rys. 2). W grupie 2 (gminy pomiędzy 5 a 10 tys. mieszkańców) aż 82% ankietowanych nie interesuje się sprawami gminy, a niespełna 17% interesuje się tym, co dzieje się

w gminie. W grupie 1 (do 5 tys. mieszkańców) wprawdzie 41% nie jest zainteresowanych sprawami gminy, ale 43% respondentów się nimi interesuje. W grupie trzeciej blisko 60% nie interesuje się sprawami gminy i niespełna 39% raczej się interesuje.



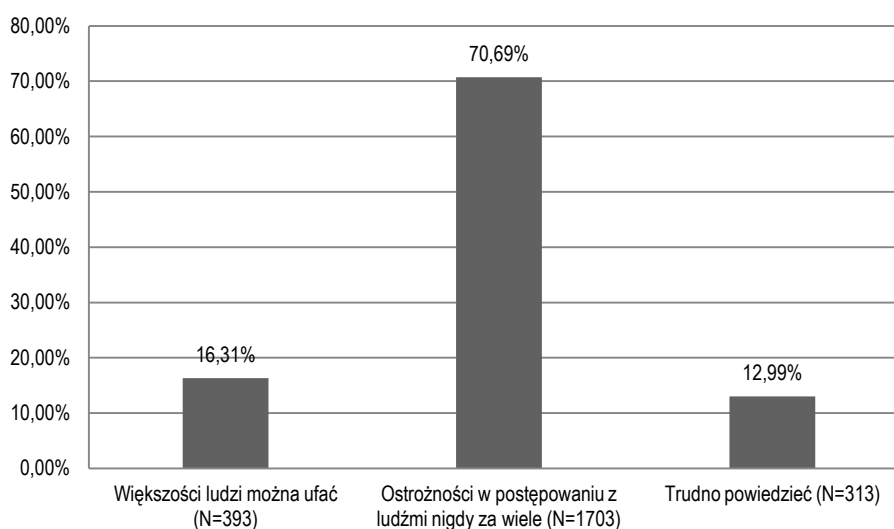
Rysunek 2. Struktura odpowiedzi na pytanie „Czy ogólnie biorąc, interesuje się Pan/i tym, co się dzieje w Pana/i gminie?” (chodzi o zainteresowanie sprawami gminy)

Źródło: badania własne.

Aktywność i współpraca są niezmiernie ważnymi budulcami dobrobytu społecznego, jednak by mogły zaistnieć potrzebne jest zaufanie. Ten kluczowy komponent kapitału społecznego w badanych zbiorowościach był zbliżony do wyników krajowych a to oznacza, że jest na jednym z najniższych poziomów w Europie.

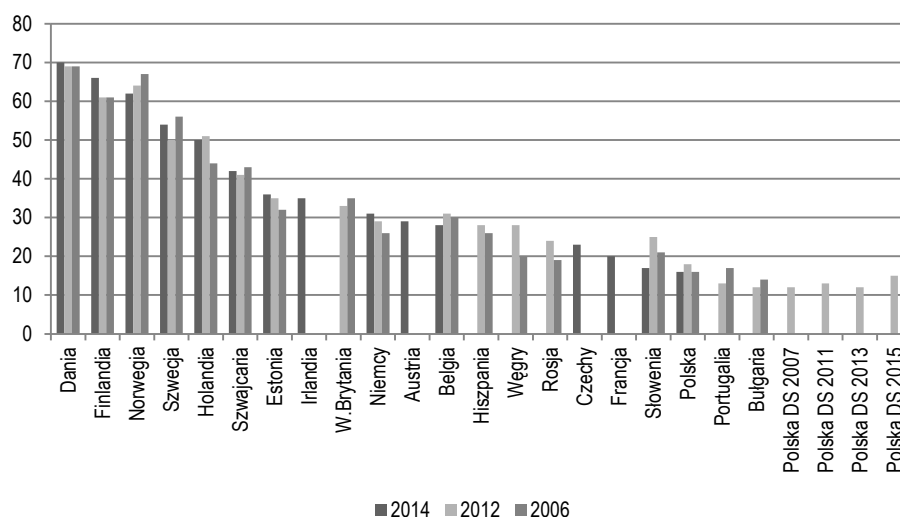
Zdecydowana większość badanych (70,69%) wyrażała opinię, że ostrożności w postępowaniu z ludźmi nigdy za wiele (rys. 3). Zdaniem 16,31% badanych większości ludzi można ufać, zaś 12,99% badanych – odpowiednio nie miało określonego zdania na ten temat. Wydaje się, że pod tym względem nie widać zróżnicowania pomiędzy mieszkańcami gmin miejskich i wiejskich, gdyż podobny odsetek ufających innym ludziom (bez podziału według miejsca za-

mieszkania) dostarczyły badania *European Social Survey* (ESS). I mimo, że wyniki te w każdej edycji plasują Polskę na jednym z ostatnich miejsc spośród krajów objętych badaniem, to i tak są one lepsze niż wyniki Diagnozy Społecznej przeprowadzanej w Polsce co dwa lata, które oscylują wokół 12–13% ludzi darzących innych zaufaniem (rys. 4). Widać pewną poprawę w tym obszarze, gdyż z opinią, że „większości ludzi można ufać”, zgadzało się jedynie 10,5% respondentów w 2003 r., 12,2% w 2013 r. i już 15,2% w 2015 r. Wciąż jednak ponad czterokrotnie więcej takich odpowiedzi udzielają respondenci w Danii, Finlandii czy Norwegii i blisko dwa razy więcej w sąsiednich Niemczech. Wyższym zaufaniem zgeneralizowanym cechują się także pozostałe kraje Grupy Wyszehradzkiej jak Węgry czy Czechy.



Rysunek 3 Zaufanie zgeneralizowane

Źródło: badania własne.



Rysunek 4. Odsetek osób w wieku 16 i więcej lat ufających innym ludziom

Źródło: dla wszystkich krajów, włącznie z Polską ESS – *European Social Survey 2006, 2012 i 2014* (odsetek odpowiedzi 7–10 na skali: 0–„ostrożności nigdy za wiele”, 10–„większości ludzi można ufać”), średnia dla wszystkich krajów w 2014 r. 38,1; dla Polski DS – *Diagnoza Społeczna z lat 2007–2015* (odsetek odpowiedzi „większości ludzi można ufać” na skali: większość ludzi można ufać, ostrożności nigdy za wiele, trudno powiedzieć) za: *Diagnoza Społeczna 2015. Warunki i jakość życia Polaków. Raport.* red. J. Czapiński, T. Panek. Rada Monitoringu Społecznego, Warszawa 2015, s. 334.

Wyniki badań przeprowadzonych w gminach wiejskich województwa zachodniopomorskiego przeanalizowano również pod kątem zależności między zaufaniem zgeneralizowanym, a podejmowaniem prób wywarcia wpływu albo zrobienia czegoś dla gminy, co prezentuje tabela 1.

Tabela 1

Zależność podejmowania prób oddziaływania na sprawy gminy lub zrobienia czegoś dla gminy od zaufania zgeneralizowanego

		Zaufanie zgeneralizowane						Istotność (p)
		większości ludzi można ufać		ostrożności w postępowaniu z ludźmi nigdy za wiele		trudno powiedzieć		
		N	%	N	%	N	%	
Podejmowanie	Tak	346	88,04	0	0,00	243	77,64	0,000
	Nie	33	8,40	1175	69,00	70	22,36	

		Zaufanie zgeneralizowane						Istotność (p)
		większości ludzi można ufać		ostrożności w postępowaniu z ludźmi nigdy za wiele		trudno powiedzieć		
		N	%	N	%	N	%	
jakichkolwiek prób oddziaływania na sprawę gminy	Nie wiem	14	3,56	528	31,00	0	0,00	

Źródło: badania własne.

Wyniki wskazują (tab. 1), że między zaufaniem zgeneralizowanym a podejmowaniem prób wywarcia wpływu lub zrobienia czegoś dla gminy zachodzi istotna statystycznie zależność ( $p < 0,001$ ). Osoby, które uważały, że większości ludzi można ufać lub nie mają w tej kwestii określonego zdania w większości (odpowiednio 88,04 i 77,64%) podejmowały takie próby. Z kolei w grupie osób, które miały ograniczone w stosunku do innych zaufanie większość (69,00%) nie podejmowała nigdy takich prób. Takie wyniki świadczą o tym, iż większe zaufanie zgeneralizowane służy większemu zaangażowaniu w sprawę lokalnej społeczności.

W prezentowanych badaniach ocenie poddano także zależność między zaufaniem zgeneralizowanym, a działalnością na rzecz lokalnej społeczności (tab. 2).

Tabela 2

Zależność działalności na rzecz lokalnej społeczności od zaufania zgeneralizowanego

		Zaufanie zgeneralizowane						Istotność (p)
		większości ludzi można ufać		ostrożności w postępowaniu z ludźmi nigdy za wiele		trudno powiedzieć		
		N	%	N	%	N	%	
Działalność na rzecz lokalnej społeczności	Jako inicjator przedsięwzięcia	91	23,16	36	2,11	3	0,96	0,000
	Jako główny realizator przedsięwzięcia	172	43,77	9	0,53	0	0,00	
	Jako czynny uczestnik	130	33,08	210	12,33	219	69,97	
	Jako bierny uczestnik	0	0,00	857	50,32	28	8,95	



	Zaufanie zgeneralizowane						Istotność (p)
	większości ludzi można ufać		ostrożności w postępowaniu z ludźmi nigdy za wiele		trudno powiedzieć		
	N	%	N	%	N	%	
Trudno powiedzieć	0	0,00	591	34,70	63	20,13	

Źródło: badania własne.

Wyniki wskazują, że między zaufaniem zgeneralizowanym a działalnością na rzecz lokalnej społeczności zachodzi istotna statystycznie zależność ( $p < 0,001$ ). Wśród badanych, którzy mieli ograniczone w stosunku do innych zaufanie ponad połowa (50,32%) działała jako bierni uczestnicy, zaś co trzecia osoba z tej grupy (34,70%) – odpowiednio nie potrafiła określić swojej roli w działalności na rzecz lokalnej społeczności. W grupie osób, które nie miały określonego zdania w kwestii zaufania wobec innych ludzi większość (69,97%) działała na rzecz lokalnej społeczności jako czynni uczestnicy. Z kolei wśród osób, które uważały, że większości ludzi można ufać, największy odsetek działał jako główny realizator przedsięwzięcia (43,77%). Ponadto, co trzecia osoba z tej grupy (33,08%) działała jako czynny uczestnik, zaś 23,16% badanych z tej grupy jako inicjatorzy przedsięwzięcia. Takie wyniki pozwalają wyciągnąć wniosek, że większe zaufanie zgeneralizowane służy większemu zaangażowaniu w sprawy gminy poprzez działalność na rzecz lokalnej społeczności.

## Podsumowanie

Zdaniem Rycharda (2015, s. 35) dużo wysiłku należy poświęcić rozwojowi aktywności i współpracy, jako niezwykle istotnych wymiarów kapitału społecznego. Te elementy dotyczą bowiem zachowania i dzięki temu oddziałują na sferę odczuć i percepcji czyli pozostałe wymiary kapitału społecznego, takie jak zaufanie, więzi i tożsamość kulturową. Stąd potrzeba bieżącego monitorowania poziomu i tendencji zmian. Zaprezentowane w artykule wyniki wskazały istotną zależność pomiędzy zainteresowaniem, a w konsekwencji także zaangażowaniem respondentów w poprawę sytuacji w gminie, a zaufaniem uogólnionym. Mimo, że poziom zaufania zgeneralizowanego nie był wysoki, to jednak rzeczywiste wskaźniki zdają się być wyższe niż te deklarowane. Mieszkańców wsi charakteryzuje wysoki poziom zaufania, ale zaufania do osób dobrze sobie znanych, nieformalne związki i wzajemna sąsiedzka pomoc, czego nie wychwytyują

statystyki, koncentrujące się na formalnych aspektach życia mieszkańców (Będzik 2014). Przejawy kapitału społecznego i poszczególnych jego komponentów są wyraźniejsze w rzeczywistości lokalnej niż statystycznej, stąd konkluzje wysuwane w efekcie badań prowadzonych „w terenie” niosą więcej optymizmu niż te „zza biurka”. Nie zwalnia to jednak z dalszych prób pobudzania społeczności do włączania się w sprawy gminy, ponieważ budowa kapitału społecznego to proces długofalowy i trudny, gdyż obciążony negatywnymi doświadczeniami gospodarki opartej wprawdzie na wspólnej własności, lecz zupełnie inaczej skonfigurowanej.

### **Bibliografia**

- Będzik, B. (2014). Formalny i nieformalny obraz kapitału społecznego na obszarach wiejskich w Polsce w świetle dostępnych wyników badań. Zesz. Nauk. Wyższej Szkoły Ekonomiczno-Społecznej w Ostrołęce 3/2014(14).
- Czapiński, J., Panek, T. (red.). (2015). *Diagnoza Społeczna 2015. Warunki i jakość życia Polaków. Raport*. Warszawa; Rada Monitoringu Społecznego.
- Durlauf, S.N. (1999). The case “against” social capital. *Focus*. University of Wisconsin–Madison Institute for Research on Poverty, Vol 20, No 3, 1–5.
- Fukuyama, F. (2001). Social capital, civil society and development. *Third World Quarterly*, Vol 22, No 1, 7–20.
- Hanifan, L.J. (1916). The Rural School Community Center, *Annals of the American Academy of Political and Social Science*, Vol. 67, *New Possibilities in Education*.
- Hoyman, M., McCall, J., Paarlberg, L., Brennan, J. (2016). Considering the Role of Social Capital for Economic Development Outcomes in U.S. Counties. *Economic Development Quarterly*.
- Rychard, A. (2015). *Bardziej uspołecznieni niż to się wydaje? W: Jak lokalnie budować partnerstwa*. Warszawa; Chromapress Sp. z o.o.
- Sabatini, F. (2007). The Role of Social Capital in Economic Development. Working Paper 43.
- Woolcock, M., Narayan, D. (2000). Social Capital: Implications for Development Theory, Research, and Policy. *World Bank Res Obs* 15(2), 225–249.
- Woolcock, M. (1998). Social Capital and Economic Development: Toward a Theoretical Synthesis and Policy Framework. *Theory and Society* No. 27, 151–208.

---

## **Activity or passivity of rural West Pomerania Province**

### **Summary**

Depletion of cheap pro-growth resources tends to search for new factors to generate socioeconomic development. Social capital is one of the main determinants of community resource development success. Social capital refers to the trust, activity and cooperation. This article aims to analyze the level of activity of rural West Pomerania province as an important determinant of development processes of each community. The importance of activity implies a need to analyze the levels, trends and identify the source of this activity. Research organized in rural West Pomeranian province showed a level of activity in communities larger is lower than in smaller ones. The more trust is implies a greater involvement in the case of the local community.

*Translated by Beata Będzik*